

13.03.2025r.

PAN PAWEŁ GRZESIOWSKI

GŁÓWNY INSPEKTOR SANITARNY

PETYCJA

Szanowny Panie Inspektorze,

zwracam się do Pana Inspektora z prośbą, która dotyczy wszystkich petentów składających Skargi do różnych Organów Sanepidu w Polsce.

Pozwolę sobie przypomnieć Panu Inspektorowi, że jestem osobą, która w marcu ubiegłego roku złożyła Skargę na [REDAKTOWANE], którą zgodnie z właściwością przekazali Państwo [REDAKTOWANE].

Obecnie od 28.01.br. trwa także w Państwa Instytucji sprawa Ponaglenia odnośnie Skargi na bezczynność [REDAKTOWANE], a wniesionej przez moją osobę do [REDAKTOWANE] w dniu 28.11.24r.. Załączam pismo w tej kwestii z [REDAKTOWANE] z dnia 18.12.24r..

Wnoszę do Pana Inspektora o zmiany w Systemie Skarg petentów w oparciu, o który Państwa wszystkie Organy rozpoznają takie sprawy, ponieważ jest on NIEWYDOLNY, co udowodnię poniżej.

Wnoszę do Pana Inspektora jeśli nie jest ta kwestia w Pańskich kompetencjach o wskazanie przepisów w oparciu, o które nie może tego dokonać GIS jako Instytucja Publiczna i wskazanie gdzie można wystosować Petycję o zmiany przepisów administracyjnych w Państwa Instytucji.

Otrzymałam od GIS w październiku ubiegłego roku pismo, w którym napisano, że GIS nie ma możliwości prawnych aby rozpatrywać Skargi na PPIS, a może tylko zgodnie z właściwością rozpatrywać Skargi na [REDAKTOWANE].

Skarga na [REDAKTOWANE], z marca ubiegłego roku, zakończyła się wydaniem pisma przez [REDAKTOWANE], z dnia 26.06.24r., w którym uznano trzy moje zarzuty za zasadne, a dotyczyły:

braku odpowiedzi ze strony [REDAKTOWANE], przez ponad dwa miesiące, na moje pismo urzędowe, braku przesłania mojej osobie, przez ponad dziesięć miesięcy, Protokołu z kontroli w [REDAKTOWANE]. oraz zarzutu w stosunku do kontrolera- [REDAKTOWANE] że ujawniła Stronie kontrolowanej moje dane, podała treść mojej Skargi, ujawniła wszystkie dowody, a dodatkowo obok tych wszystkich spraw w Protokole ta pani opisała moją osobę, co w ogóle nie powinno mieć miejsca w zgodzie z Państwa przepisami jak i przepisami administracyjnymi.

Poprosiłam [REDAKTOWANE] o odpowiedź w jaki sposób nałożono jakieś upomnienia na [REDAKTOWANE] kontrolera, skoro po pierwsze uznano trzy moje zarzuty za zasadne, po drugie [REDAKTOWANE] jest Organem Nadzrędnym nad [REDAKTOWANE]. Otrzymałam dwa pisma od [REDAKTOWANE], z 10 i 11.03.br., które załączam Panu Inspektorowi, a w których napisano, że nie zastosowano żadnych restrykcji wobec PPIS za zasadne moje zarzuty, które zostały uznane przez [REDAKTOWANE]. Dodatkowo, cytuję: „ **W obowiązujących przepisach prawa brak jest delegacji ustawowej, która uprawniałaby [REDAKTOWANE] do nakładania kar porządkowych lub podejmowania innych działań wobec pracowników jakiegokolwiek Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej**”.

TO SKANDAL, ABSURD I TRAGEDIA ZARAZEM!!!

W jaki sposób zatem ma działać System Skarg petentów, skoro mimo stwierdzenia zasadności moich zarzutów przez Organ Nadzrędnym nad PPIS [REDAKTOWANE], PPIS pozostał bezkarny. Dodatkowo PPIS [REDAKTOWANE] nadal nie odpowiada na moje petycje, a dotyczy tego właśnie Skarga na bezczynność tej Instytucji, z dnia 18.11.24r., a GIS prowadzi teraz tą sprawę- Ponaglenie. PPIS wykorzystuje luki prawne aby dalej łamać prawo, a Państwa wszystkie wyższe od niego Organy nie są w stanie nic z tym zrobić. Pozostawiam to bez komentarza.

Załączam na ręce Pana Inspektora pismo od Dyrektora PPIS [REDAKTOWANE], z dnia 27.08.24r., w którym są liczne kłamstwa kierowane do Organu Nadzrędnego- [REDAKTOWANE] aby tylko bronić swojej koleżanki lekarza, pan Dyrektor jest także lekarzem i zna się z tą panią [REDAKTOWANE] w której jest [REDAKTOWANE] Tą kwestie zbada Prokuratura, a to pismo jest jednym z kilku dowodów przekazanych Prokuraturze Okręgowej [REDAKTOWANE], w których pan Dyrektor PPIS wymyśla dowody, których nikomu nie udostępniono, kłamie na temat kontrolera z Sanepidu czy urządzenia [REDAKTOWANE] aby tylko bronić kierownika [REDAKTOWANE] w której to [REDAKTOWANE] odbyła się kontrola Sanepidu w czerwcu 2023r..

Niestety [REDACTED] nie widząc tych dowodów, wierzy Dyrektorowi PPIS co już jest niezrozumiałe, a i tą kwestię zbada Prokuratura. Załączam pismo [REDACTED], z dnia 03.01.br., w którym jest to opisane.

Panie Inspektorze, proszę o analizę wszystkich dowodów, o dodatkowy dowód w postaci pisma [REDACTED], z dnia 26.06.24r., można wnosić do [REDACTED] gdyż ta Instytucja ma prawo wydać Państwu ten dokument, tak twierdzi mój adwokat.

Niestety z racji tego co udowodniłam są wniesione dwie Skargi, jedna na kontrolera do PPIS, a druga do [REDACTED] na pana Dyrektora PPIS [REDACTED]. Zapewne PPIS ponownie nic nie zrobi i nie odpowie na Skargę, a [REDACTED] otrzyma ponowną Skargę na Dyrektora PPIS.

ABSURD!!!

W Prokuraturze Okręgowej zarówno pan Dyrektor PPIS [REDACTED] jak i kontroler- [REDACTED] mają postawione zarzuty za mataczenie z kierownikiem [REDACTED] a ten kierownik ma postawione jeszcze inne zarzuty w Prokuraturze. Obok Sanepidu postawiono zarzuty jeszcze [REDACTED] i [REDACTED], ponieważ także dokonali mataczenia z kierownikiem [REDACTED]

Skargi do wszystkich tych Instytucji dotyczyły pielęgniarki, która nie sprawdzała temperatury w lodówce ze szczepionkami z Sanepidu, a samo urządzenie [REDACTED] bez zainstalowania w komputerze wydruków elektronicznych czy papierowych z pomiaru temperatury nie jest argumentem do zwolnienia tej pielęgniarki ze sprawdzania i zapisu pomiaru temperatury w specjalnym zeszycie do tego przeznaczonym, który był w tej [REDACTED] od kilku lat, a tylko ta jedna pani pielęgniarka nie sprawdzała i nie wpisywała tych pomiarów.

Prokuratura jest w posiadaniu dowodów w postaci SMów od [REDACTED] że te panie nawet po moim zwolnieniu z pracy, po kilku tygodniach dopiero pytały o PIN do telefonu służbowego, który alarmował zmiany temperatury w lodówce ze szczepionkami, nikt nie zajmował się tym tyle czasu, a pan Dyrektor w swoim piśmie pisze, że zaglądano do tego telefonu i nie musi być wydruków elektronicznych z pomiaru temperatury. Wcześniej w swoim piśmie z 15.12.23r. pan Dyrektor PPIS wymyślił, że są wydruki elektroniczne i papierowe ale kiedy [REDACTED] o nie poprosiło, to napisał, że pielęgniarki codziennie patrzyły do telefonu na te pomiary temperatury.

KŁAMSTWA, KŁAMSTWA, SAME KŁAMSTWA Dyrektora PPIS [REDACTED], a kierowane do Organu Nadzrędnego.

Pan Dyrektor nie spodziewał się, że mam liczne dowody na jego kłamstwa, a Prokuratura z pewnością z takimi dowodami i zarzutami, że Dyrektor PPIS [REDACTED] oprócz pielęgniarki dalej narażał dzieci na uszczerbek na zdrowiu, coś zrobi aby TAKA TRAGEDIA NIE MIAŁA NIGDY WIĘCEJ MIEJSCA, a tym bardziej, że Państwo nie jesteście w stanie nawet upomnieć PPIS za uznane przez [REDACTED] moje zarzuty stawiane tej Instytucji.